

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Maja. — Rok 1839.

Środa.

№ 115.

Jutro, ŚŚ. Anazy i Zygmunt.

WJX. Kanonik *Rogoziński* Proboszcz parafji Wąglczewa w gub: Kaliskiej, czystą miłością bliźniego powodowany, przez wzgląd na biedny stan włościan swej parafji, darował im kilkonastoletnią składkę z zabudowań kościelnych Towarzystwu Ogniwemu za nich w znacznej summie opłaconą; mam więc obowiązek przyjemny, wynurzyć publicznie za to podziękowanie czcigodnemu Kapłanowi, który starannie krzewiąc naukę **CHRYSTUSA**, do Jego naśladownictwa, własnymi zagrzewa przykłady. *Obywatel tejże Parafji.* — Dla niewstrzymywania żadną przeszkodą poczty kurjerskiej *Petersburskiej*, postanowiono, że ekspedycje rządowe i listy prywatne tą pocztą przesyłać się mające, będą przyjmowane w Czwartki, od godziny 8ej *iedynie* do 11tej. — Z powodu rozpoczętej naprawy w zabudowaniach pałacu *Brilowskiego*, *Biuro Naczelnika Wojennego Gubernji Mazowieckiej*, przeniesione z tamąd; umieszczone zostało w *Prymasowskim* pałacu w korpusie na drugim piątrze. — Księgarnia *Gustawa Leona Gliksberga* przy ulicy *Senatorskiej*, obok byłego składu *Czabana*, Nr 496, posiada znaczny zapas najnowszych Dzieł francuzkich i polskich we wszystkich gałęziach Literatury, iakoteż Książek do Nabożeństwa w pięknej oprawie, i wybór najpiękniejszych wydań *Angielskich* w przepysznej oprawie z wzorowemi rycinami. Posiada niemniej prócz wielu innych dzieł służących dla młodych osób i dzieci, nowe dzieła przez *Panią Demarson*, pod tytułem „*Guide de la Ménagé, manuel complet de la maitresse de maison*“, zawierające to wszystko cokolwiek może być potrzebnem, do administracji majątkiem, i prowadzenia domu w porządku, przyzwoicie i z oszczędnością, z wzorem tablic do prowadzenia rachunków domowych; 2 Tomy, zł. 13 gr. 10. — *JW. Leopoldyna* z *Hr. Cicogna de Berg*, *Małżonka Jene-*

rał-Adj: kwat: *Jlnego* czynnej armji, wiechała do *Niemiec.* — Według *Taxy* na b. miesiąc *Maj*, ma się płacić w *Warszawie* funt mięsa wołowego gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, za pieczeń polędwicy zł. 4, wieprzowiny ze skórą funt gr. 10, schabu gr. 8, cielęciny gr. 9. — *Uwadamiam* płęć żeńską, iż przeniosłam się na mieszkanie pod Nr 1072 ulica *Królewska*, obok *Kościola Ewangelic.*; gdzie naukę ieszcze do dnia 24 *Czerw:* r. b. codziennie od godziny 2 do 6ej z południa, udzielać będę nowo wynalezionym matematycznym rozmiarem *krawieczyny* wszelkich ubiorów damskich. *Tekta Hirosz*; *Nauczycielka.* — *Wczoraj* złożono w *Red:* *Kurjera* zł. 2 na *Szkółkę Dobroczynności* od *Kucharki Jadwigi* za *bałamucenie* się. — *Dziś* wyszedł z druku *Tom XII* prac *Dram: J. S. Jasińskiego*; *taskawi Prenumeratorowie* raczą go odebrać w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. *Następne tomy* iak dotąd, tak i na nadal co 1^o każdego miesiąca wychodzić będą. — *Księgarnia G. Sennewalda*, *pośpiersza* donieść *Amatorom* literatury, że już odebrała ostatnie dzieło *Lamartina* pod tytułem: „*Récueillement poetiques*“, oraz najnowszy *romans Balzaka*: „*Gambara le curé de village.*“ — *Smio-letni Fletrowersista Adolf Lang*, przybył do *Warszawy.* — *Wczoraj* w *Wielkim* teatrze występujący pierwszy raz na scenę w ulubionej melodramie *Oblubienica z Lamermoru*, *Uczeń Szkoły* *drama: JP. Sturm*, przedstawiając piękną rolę *Edgara*, dowiódł, że gorliwie pracował w tejże szkole, której płody (dzięki szanownemu *Nauczycielowi*) już ozdabiają naszą scenę. *Ten* młodziak przy pięknej postaci ma dźwięczną wymowę, wiele uczuć, wiele okazał nadziei, i nader wiele otrzymał oklasków; w kilku miejscach przypomniat nieodżałowanego *Piasckiego*. *Publczność* raczyła poczynającego trudny zawód *dramatyczny*, przywołać po 2gim *akcie*, a po ukoń-

czeniu ieszcze 2-kroć wspólnie z Panią *Halpert*. Tytu zaszczytami okryły, nie wątpimy, iż w dalszej pracy godnie odpowie oczekiwaniu Szanownych lubowników sceny, i pamiętać będzie na przestrogę wzorowego naszego poety *L. Osieńskiego*:

„Wieluż to straciliśmy Aktorów, niestety!
Wcześniej im powiedziano, że już doszli mety,
I kiedy ufną w siłach o nie się nie boją,
Albo się cofnąć muszą, albo w miejscu stoją.“

— Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. 34 gr. 10. Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18. Assyg: ross: zł. od 186 gr. 25 do 187. Listy zast: zł. 92 gr. 12; kupon zł. 1 gr. 12 $\frac{2}{3}$. Listy zast: nowe zł. 91 gr. 18. — Ogłoszono konkurs na Komornika przy Sądzie Ubiegający się o posadę takową Kandydaci, podania swoje wsparte dowodami kwalifikacje ich wykazującemi, winni wnieść wprost do Prezesa Tryb: Cy: I. Ins: Gub: Płoc: w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia konkursu. — *Niemem* miał w tych dniach znacznie wylać; zład przeprawa przez tę rzekę stała się niebezpieczną.

Z Petersburga. — W niedzielę Wielkanocną po nabożeństwie w wielkiej kaplicy Pałacu zimowego CESARSTWO JJ. i JJ. CC. Wysocki i odbierali powinszowania w kaplicy od członków Najświęt: Synodu i Duchowieństwa, a w sali Piotra W. powinszowania od Członków ciała dyplomatycznego. Ze szczególnego Rozkazu N. PANA, kupcy dwóch pierwszych gildy wezwani byli w tym dniu do pałacu i przyjmowani w sali Białej.

Anglja. — *Z Chin* donoszą pod dniem Igo Sycznia, że handel między Anglikami i krajozcami w tymże dniu został wznowiony. — Królowa 19 z. m. przyjmowała na pokojach w pałacu *Buckingham* Posła Pruskiego Barona *Bilów*, który na niejaki czas wyjeżdża za urlopem. — Traktat *Belgicki* 19 z. m. został podpisany.

Belgja. — Chociaż *Monitor* nie zawiera jeszcze urzędowego doniesienia, że wydano instrukcje do podpisania traktatu, iednakże nikt nie wątpi, że to w *Londynie* rychło musiało

nastąpić. Wojsko tak będzie zmniejszone, że pułki jazdy zamiast po 1000, liczyć będą tylko po 400 ludzi; podobnież i piechota zostanie zmniejszoną. Oficerowie tymczasowo zatrzymują swoją służbę.

Francja. — 20 z. m. wieczorem utrzymywano, że uorganizowano ministerstwo z stronnictwa opozycyjnego; *Dziennik sporów* nawet doniósł, że *Monitor* nazajutrz urzędownie ogłosi nową listę składającą się z Panów: *Sult, Passy, Tiers, Djupe, Djufor, Soze* i t. d.; później iednak okazało się, że *Marszałek Sult* na nowo czyni trudności, gdyż oświadczył, że nie przyjmie Prezesostwa Rady, ieśli nie wnijdzie w służbę z Panem *Tiers P. Gizo*; w samej rzeczy przesilenie ministerjalne nie posunęło się ani na krok dalej. — *Monitor* zawiera depeszę telegraficzną z *Londynu*, że traktat *belgicki* został podpisany. — Król 20 z. m. wieczorem przyjmował Prezesa i Wice-Prezesa izby depu. — Zwłoki śpiewaka *Nuri* wkrótce zostaną sprowadzone z *Neapolu* do *Paryża* i mają być pochowane na smętarzu domu Inwalidów, a rekwjem *Berlioz*a będzie wykonane. — Galerje publiczne w izbie deputow: 22 z. m. były tak napełnione, że większa część ciekawych nie mogąc otrzymać miejsca, musiała odejść. Na posiedzeniu tem wniesiono, aby każdy z członków izby o którym wiadomo, że ma udział w układaniu ministerstwa, wyłuszczył swoje powody, dla czego tak długo ociąga się z przyjęciem zarządu. Między innemi oświadczył *P. Tiers*, że bynajmniej nie zażądał dymisji wszystkich urzędników, jak doniósły niektóre pisma, że wprawdzie nie iest wielkim stronnikiem wniosku względem zmniejszenia renty, iednakże mniema iż środek ten nie może być na długo odłożony; *P. Tiers* oświadczył dalej, iż życzy pokoiu, ale pokoiu zaszczytnego dla *Francji*. Sprawa *belgicka* iuż iest załatwioną, a dla *Hiszpanji* żąda tylko, aby czyniono to, co *Anglja* czyni, ani mniej, ani więcej; prezesostwo Pana *Sult* przyjmie z ochotą, chociaż sam kiedyś był Prezesem Rady, a zatem i teraz mógłby rościć sobie prawa do tego stopnia; "

końcu rzekł P. *Tiers*: „Chcę dla siebie ministerstwo spraw zagranic, nie z szczególnego zamiłowania w tym urzędzie ani też z kaprysu, ale dla tego, żem słyszał iakoby dyplomatyka zagraniczna nie była przychylną mojej osobie, a sądzę, iż rząd francuzki nie będzie stosował się do podobnych życzeń.“ — Ministrowie tymczasowi 21 z. m. wieczorem udali się do Króla z prośbą o rychłe ukończenie ministerjalnego przesilenia. — Poseł Perski *Hussejn Chan* 21 z. m. znajdował się na rewji odbytej na polu marsowem w obec Xiążąt *Orleańskiego* i *Nemur*. Chan przybył poiażdżem, ale potem wsiadł na arabskiego wierzchowca, ofiarowanego mu przez Xięcia *Orleańskiego*; ledwo go dosiadł, aż koń spiął się do góry i zrzucił jeźdźca. Poseł w skutku tego został lekko zraniony w głowę, ta jednak nie wstrzymało go tegoż wieczora znajdować się w teatrze.

Hollandja. — 19go z. m. dał nader świetny bal Hrabia *Wylich v. Lottum* Poseł Pruski przy dworze Hagskim. Już o w pół do 9ej okazałe i gustownie ustroione salony, były napełnione przez 400 gości. W. X. CESARZEWICZ i członkowie rodziny król: przybyli o 9ej, przywitała ich Xiężna *Albrechtowa* Pruska, która czyniła honory na tej uciecie. Nastąpiły tańce przerwane o północy przepyszną kolacją, o w pół do 2ej tańce wznówiono i trwały do świtu. Xiężna *Oranji* z powodu słabości nie mogła znajdować się na balu. W salonach Posła zwracał uwagę oryginalny obraz *Rafacla*, przedstawiający rodzinę świętą, a będący własnością Posła. W. X. Cesarzewicz jest nader zadowolony z uprzejmego przyjęcia w *Hollandji*. — Xiężna *Oranji* 21 z. m. przybyła z *Amsterdamu* do *Hagi*, zupełnie przywrócona do zdrowia. — Xię *Fryderyk*, 20 z. m. dał świetne śniadanie dla W. X. CESARZEWICZA.

Hiszpanja. — W *Madrycie* są bardzo zniechęceni przeciw Jenerałowi *Wan Halen*, który nagle odstąpił od oblężenia *Segury* pod pozorem że mu zabrakło żywności i że pora nie jest sprzyjającą; dziwnią się także że *Wan Ha-*

len przyznaie *Kabrerze* tytuł Hrabiego *Morelli*, nadany mu przez *Don Karola*. — Związek między stolicą a niższą *Arragonją*, został przez *Karlistów* przetrwany. — Brygadjer *Infante* drugi Komendant *Walencji*, zniósł stan oblężenia tego miasta.

Niemcy. — Arcy-xiążę *Franciszek Karol*, otrzymał od Króla *Hanowerskiego* wielki krzyż, a *Austrjacki* Radzca dworu *Baron Werner* Komandorski krzyż *Gwelfów*. — Xiążę *Maksymilian Leuchtenberg* 23go z. m. ma wyjechać z *Mnichowa*. Xiężna *Braganzy* uda się z *Mnichowa* do *Sztokolmu*.

Turcja. — Sułtan zaniechał już stanowczo zamiarów wojennych, ale podobno zażąda od Wice-Króla rękojmi za jego przyszłe obejścia. W arsenale roboty nie postępują tak gorliwie. Dyplomacy pracują nad tem, aby zapobieżyć wybuchowi wojny między *Turcją* i Wice-Królem *Egiptu*.

Rozmaitości. — Z listu prywatnego dowiadujemy się (pisze wczorajsza *Gaz. Codz.*), że Doktor *P. Spier*, dawniejszy Profesor terapii w *Moskwie*, praktykujący teraz w *Odessie*, doniósł francuzkiej akademji umiętności, iż leczy większą część chorób, a szczególnie suchoty płucowe przez to, że trzyma pacjentów swoich na świeżem powietrzu, nawet podczas najtęższego zimna, lecz w takim ubraniu, żeby nie uczuwali wpływu zimna, a gdy tego potrzeba wymaga, bywają tak dalece otuleni, że tylko usta i dziurki nosowe zostają bez opatrzenia. — Zbrodniarz *Żylber*, który przez 2 lata udawał warjata aby uniknąć kary śmierci i który niedawno uciekł z domu szalonych w *Paryżu*, został znów schwytyany i teraz spokojnie opowiada iakim sposobem zdołał ułatwić sobie ucieczkę. — W *Paryżu* skonsumowano z. r. 6 milionów tuzinów ostryg; 6 milionów kilogramów ryb; ptastwa i zwierzyny za 8 milionów fr.; najwięcej sprzedano kur, gołębi i indyków; samych kuropatw skonsumowano 151,000; zający 20,000; nad 45 milionów jaj; 36 milionów litrów mleka i 23 milionów funtów masła. — Dwóch przyjaciół odwiedziło skne-

re w iego letniem mieszkaniu, z zamiarem przy-
najmniej 8 dni u niego wesoło zabawić. Le-
dwo przybyli, zaczęli gospodarzowi opowiadać
o swoich przypadkach podróży, a między inne-
mi zapewniali, że iego prace ogrodowe spodo-
bały się im nadwyzczaj. „Panowie, przerwał
sknera, jutro przy waszym *wyieździe* pokażę
wam piękniejsze jeszcze ogrody.“ — Nauczyciel
zapytał ucznia: „Ile ćwierci mamy w pół-
łokciu?“ Półczwarta ćwierci, prędko odpowiedział
zapytany. — W piśmie miemieckiem było umie-
szczone następujące doniesienie: Wdowa niżej
podpisana donosi, że jej *nieboszczyk mąż umarł*
N. N. — „Który Lekarz jest tu najdroższym?“
zapytała Dama oberżystę za przybyciem do mia-
steczka. „Podobno Lekarz N.,“ odpowiedział O-
berżysta, bo wszyscy pacjenci muszą iego wi-
zyty opłacać życiem.“

S Z A R A D A.

Pierwszy nagradza, a *drugie* i *trzecie*
Są w grze, czasem i przy grze, iak tylko zechcecie.
A *wszystkie* że potrzebne każdy to mi przyzna,
Szczególniej Mężczyzna.
(Zeszła Szarada Kopyto.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Skarbek Józ: Hra z Osiecja; Czerewin Pułkownik
z Serocka; Kiciński Adam Dzie: z Lichanic; Witoszyński
Jan Dzie: z Wichradza; Jastrzębski Józ: Dzie: z
Wielkoszyna; Wajsenhof Jan Dzie: z Samohłesk; Ma-
jewski Tad: Dzie: z Gujska; Łepicki Ludw: Dzie: z
Seroczyzna; Mićkiewicz Jan Dzie: z Kościerz; Łepicki
Leon Dzie: z Zalesia; Górski Bern: Dzie: z Lećmierz;
Pretwic Józ: Dzie: z Budziszewic; Skotnicki Mich: Dz

DONIESIENIA.

APTEKA wraz z Kamienią o piątrze i Zabudowa-
niami gospodarskimi najwygodniejszymi, wszystko
murowane, w Mieście Powiatowem, iest pod najkorzy-
stniejszymi warunkami do sprzedania; wiadomość po-
wziąć można pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej,
na 1m piątrze od frontu, u W. Doktora Frej, codzien-
nie od godz: 2 do 4 po południu.

KOCIOŁ, KILSZTOKI, KADZIE, LASY i inne
narzędzia Browarne, są do sprzedania w domu przy
ulicy Ogrodowej Nr 856. Dowiedzieć się u Szy-
narza, w tymże domu.

Poszukiwana iest Dzierżawa z 2ch lub 3ch FOL-
WARKÓW składać się mogąca, małąca przynajmniej
od 300 do 500 fur Siana, Pastewniki stosowne dla

owiec i rogacizny, Gorzelnią zapparatem i Drwa do
niej, najdalej o mil 8 od Warszawy położonych; u-
prasza się o udzielenie wiadomości pod Nr 717 przy
ulicy Leszno na 1m piątrze.

W tych dniach odebrałem transport najwy-
borniejszych świeżych DRZEWEK Owocowych i róż-
nych Krzewów, Kwiatów i Nasion; zawiadamiam
przeto JW. i W. Panów, iż najdłużej dni 14ście tu
zabawię i sprzedawać będę po znacznie mniejszych
cenach; mieszkam w Hotelu Lipskim; wiadomość u
Szwajcara.

W Gubernji Mazowieckiej, Obwodzie Stanisławow-
skim, w wsi Osinach, przy trakcie bitym szose z War-
szawy do Brześcia Litewskiego położonej, iest do wy-
dzierżawienia od 6. Jana 1839 r. AUSTERJA o 3 wior-
sty od miasta Obwodowego Mińsk odległa, tudzież
KARCZMA tamże położona. Wiadomość na gruncie
wsi Osin, we Dworze.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro 4 raz *Prawo Angiel-
skie*. 35 raz *Jenjusz różowy*. (Dziś w Rozmaitości
dla słabości J Pani *Rembeckiej*, zamiast *Co głowa*,
będzie 7 raz *Zoo*, reszta iak ogłoszono).

Dziś widowisko w Saskiej Rajtszuli.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpola przy
ulicy Bielańskiej i Piórnackiej, familja *Hell* teraz
z Czech przybyła, Iszy raz śpiewać i grać będzie na
Arfach. Zacznie się o godzinie 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale
Nr 525, wprost pałacu Zajdlera, grać będzie SEK-
STET, w którym wykonane będą Solo na chromaty-
cznej Waltorni.

Z Królikarhi: Kilka dni pięknych zapowiedzia-
ło nam powrót upragnionej wiosny, gdy z nią wszy-
stko do dawnego wraca stanu, spodziewając się iż
nadal posłuży nam pogoda, donosimy Szanownej Pu-
bliczności, iż od dziś znacznie wykonywać muzyki kom-
panja Błaże, a w Restauracji wszelkich Trunków i
Potraw dostać można.

Jutro, w nowo otworzonej przeczemnie Restauracji
przy ulicy Śto-Jerskiej w domu W. Gleisera pod
Nr 1772, będą na śniadanie, iako też i kolacją,
Flaki z pulpetami, Pieczeń cielęca z roz: z sałatą, Zra-
zy garnuszkowe, Kottlety ciele: ze szpina; zaś w Piątek
w Sobotę, Ryby wyborowe, iako to: Karp po węgiers-
Szczupak z sos: i klusecz:, Sandacz z iaja: i t. d., oraz
Pierogi grycza: ze śmiet.: Za dobór i świeżość potraw,
zareczam.

Radliński.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*
Indyk faszero: z sałat:, Poledwica z szczypior: masłem,
Pieczeń angiel:, Zrazy ciele:, Muszeczki 2kie, Wątrab-
ka ciele: szpiko:, Kottlety a la finansje, Potrawa i Flaki